

Sygn. akt VI U 490/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	Michał Maśnik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2016 r. w S.

sprawy S. B. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość renty

na skutek odwołania S. B. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 11 maja 2016 roku znak: (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 11 maja 2016 roku przyznał S. B. (1) prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu, poczynając od 2 lutego 2016 roku, tj. od dnia śmierci ojca, do 31 października 2017 roku. Wysokość renty obliczono na kwotę 1989,91 zł, a po waloryzacji od 1 marca 2016 r. - 1994,69 zł brutto, doliczając do niej ponadto dodatek dla sieroty zupełnej wynoszący 391,26 zł brutto, a po waloryzacji od 1.03.2016 r. – 392,20 zł brutto.

S. B. (1) odwołała się od powyższej decyzji. W obszernym odwołaniu opisała swoją sytuację życiową i rodzinną, podkreślając, że ponosi bardzo duże wydatki, w tym związane z utrzymaniem mieszkania, a obecnie przyznane świadczenie nie starcza jej na ich pokrycie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, wyjaśniając szczegółowo w jaki sposób obliczył wysokość świadczenia i wskazując, że nie jest możliwe jego przyznanie w wyższej kwocie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. B. (1) urodziła się w dniu (...)

Jej ojciec, S. B. (2), zmarł w dniu(...) roku. W dacie śmierci był uprawniony do emerytury, wypłacanej mu przez (...) Oddział w S. (nr świadczenia (...) -1). Wysokość świadczenia S. B. w dacie jego śmierci wynosiła 2341,07 złotych brutto.

Matka S. B. (1), G. B., zmarła w dniu (...) roku.

S. B. (1) w dniu 24 lutego 2016 roku złożyła w ZUS O/S. wniosek o rentę rodzinną po zmarłym ojcu.

Niesporne, a nadto dowód: dokumenty w aktach ZUS O/S. dot. S. i S. B. (2).

S. B. (1) w dacie złożenia wniosku o rentę rodzinną była ponadto uprawniona do renty socjalnej, którą pobierała na mocy kolejnych decyzji ZUS od 1 listopada 2012 roku. Po raz ostatni prawo do tego świadczenia zostało jej przyznane decyzją z 7 listopada 2014 roku, na okres do 31 października 2017 roku. Podstawą takiego rozstrzygnięcia stanowiło orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 22 października 2014 roku, uznające ubezpieczoną za całkowicie niezdolną do pracy do 31 października 2017 roku, przy jednoczesnym stwierdzeniu, że niezdolność ta pozostaje w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed ukończeniem 18 roku życia lub w trakcie nauki w szkole – przed ukończeniem 25 roku życia.

Niesporne a nadto dowody – dokumenty w pliku akt ZUS O/S. dot. renty socjalnej dla S. B. (1).

W związku ze złożeniem przez S. B. wniosku o rentę rodzinną została ona poddana badaniu przez lekarza orzecznika ZUS, który w orzeczeniu z 25 kwietnia 2016 roku uznał ją za całkowicie niezdolną do pracy do 31 października 2017 roku, wskazując jednocześnie, że niezdolność ta powstała w trakcie nauki. Podstawę tego orzeczenia stanowiło rozpoznanie u S. B. schizofrenii paranoidalnej, z naruszeniem funkcji zdrowia psychicznego w dużym stopniu, z utrzymującymi się pomimo leczenia zaburzeniami psychiatrycznymi.

Dowody: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 25.04.2016 r. – k. 25, pl. IV akt ZUS O/S. dot. S. B. oraz opinia lekarska z 25.04.2016 r. – w pliku dokumentacji medycznej akt ZUS, karta nienumerowana.

Poza S. B. (1) nie ma innych osób uprawnionych do renty rodzinnej po S. B. (2).

Niesporne.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się niezasadne.

Zgodnie z przepisem art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity obowiązujący w dacie wyrokowania: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm. dalej jako: ustawa rentowa), prawo do renty rodzinnej mają dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie do 16 roku życia lub - po przekroczeniu 16 roku życia – do ukończenia nauki w szkole, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia.

Ponadto, w myśl przepisów art. 73 ust. 1 pkt 1 i art. 73 ust. 2 ustawy rentowej, renta rodzinna wynosi dla jednej osoby uprawnionej - 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, przy czym za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, uważa się kwotę emerytury, z zastrzeżeniem ust. 3 i 3a, lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Wreszcie, jak stanowi norma art. 76 ust. 1 ustawy rentowej, jeżeli do renty rodzinnej uprawniona jest sierota zupełna, przysługuje jej dodatek dla sierot zupełnych. Jego wysokość ogłasza corocznie Prezes ZUS (art. 94 ust. 2 pkt 1 lit. b ustawy emerytalnej); w lutym 2016 roku wysokość tego dodatku wynosiła 391,26 zł, zaś od 1 marca 2016 r. – 392,20 zł.

W niniejszej sprawie jej stan faktyczny był między stronami niesporny i wynikał w całości z dokumentów znajdujących się w aktach ZUS. Ubezpieczona kwestionowała bowiem tylko wysokość przyznanego jej świadczenia, wskazując że jest ono zbyt niskie w stosunku do jej potrzeb. W tej sytuacji zadaniem sądu było wyłącznie sprawdzenie czy organ rentowy w prawidłowy sposób obliczył wysokość należnych S. B. świadczeń.

W tym celu sprawdzono wysokość świadczenia emerytalnego, jakie przed swoją śmiercią pobierał z ZUS S. B. (2), ustalając że wynosiło ono 2341,07 złotych brutto. Jeśli więc S. B. (1) jest jedyną osobą uprawnioną do renty po S. B. (2), to zgodnie z przywołanymi wyżej przepisami należna jej renta rodzinna powinna wynieść 85% tej kwoty. Wysokość jej świadczenia powinna więc wynieść 1989,91 zł, a więc dokładnie tyle, ile przyznał jej organ rentowy. Sąd nie doszukał się także błędu przy ustalaniu przez organ rentowy wysokości należnego S. B. (1) dodatku dla sieroty zupełnej – wysokość tego dodatku jest bowiem jednakowa dla wszystkich osób do niego uprawnionych i wynika z komunikatów Prezesa ZUS, wydawanych w oparciu o komunikaty Prezesa GUS.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ §2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku, oddalając odwołanie.

Na zakończenie trzeba podkreślić, że nie uszło uwadze sądu to, iż ubezpieczona kwestionowała także fakt, iż organ rentowy – odkąd uzyskała prawo do renty rodzinnej – nie wypłaca jej renty socjalnej. Choć rozstrzygnięcia tego nie ma w zaskarżonej decyzji, a więc nie podlegało ono merytorycznej ocenie sądu w tej sprawie, trzeba jednak zauważyć, że w myśl przepisu art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o rencie socjalnej (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 982 z późn. zm.), renta socjalna nie przysługuje, jeżeli kwota renty rodzinnej przekracza 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Organ rentowy prawdopodobnie zastosował więc niniejszy przepis, co – choć dla ubezpieczonej niekorzystne – było jego obowiązkiem.